

JANUSZ WIERZBICKI

## GLÓWNE KIERUNKI PRZEBUDOWY ZJEDNOCZEŃ A ZASADY ROZRACHUNKU GOSPODARCZEGO

PUNKT WYJŚCIA DYSKUSJI O ZMIANIE ZASAD  
FUNKCJONOWANIA ZJEDNOCZEŃ

W dotychczasowej praktyce rozróżniamy dwie zasadnicze formy występowania ugrupowań jednostek przemysłowych: przedsiębiorstwo wielozakładowe, pozostawiające niewiele samodzielności ekonomicznej zgrupowanym zakładom, oraz zjednoczenie równorzędnych przedsiębiorstw, jedno- lub wielozakładowych, zgrupowanych na zasadzie branżowej lub terytorialnej (względnie branżowo-terytorialnej)<sup>1</sup>.

Pośrednim tworem między zjednoczeniem a przedsiębiorstwem wielozakładowym jest tzw. przedsiębiorstwo prowadzące. Występuje ono wtedy, gdy określone przedsiębiorstwo (jedno- lub wielozakładowe) powierza się funkcję zjednoczenia w stosunku do innych przedsiębiorstw. Formę tę można uznać jako przejściową, prowadzącą najczęściej do objęcia całości zgrupowanych jednostek zasięgiem bądź jednego przedsiębiorstwa wielozakładowego bądź zjednoczenia równorzędnych przedsiębiorstw<sup>2</sup>.

Inaczej przedstawia się sprawa z tzw. zjednoczeniem wiodącym. Jest

<sup>1</sup> Branżowe kryteria łączenia przedsiębiorstw interpretowane są szeroko jako kryteria: 1. kompleksowego obsłużenia użytkownika (w przypadku producenta rolnego itp.), 2. podobieństwa konsumpcyjno-technicznego (np. motoryzacja), 3. specjalizacji wyraźnie technologicznej (np. odlewnictwo), 4. układu pionowego, łączącego kolejne fazy technologiczne produkcji (*Z dyskusji przed IV Zjazdem o roli zjednoczenia i przedsiębiorstwa*, „Nowe Drogi” 1954, nr 6).

<sup>2</sup> Podporządkowanie jednego przedsiębiorstwa innemu pociąga za sobą szereg konfliktów między integrowanymi jednostkami, np. przy podziale zadań planowych między przedsiębiorstwo prowadzące a podporządkowane — pierwsze łatwo naraża się na zarzut stronnictwa, a przy próbach centralizacji niektórych funkcji i służb — drugie wykorzystuje swą odrębność, żeby się bronić przed uszczupleniem posiadanych uprawnień. Szersze występowanie w praktyce czechosłowackiej formy przedsiębiorstwa prowadzącego spotyka się też z dosyć powszechną krytyką (por. B. Gliński, *Teorie i praktyka zarządzania przedsiębiorstwami przemysłowymi*, Warszawa 1964, s. 156—157).

ono przede wszystkim zgrupowaniem równorzędnych przedsiębiorstw, a zarazem jednostką koordynującą działalność innych przedsiębiorstw tego samego rodzaju wytwórczości, które nie zostały objęte danym zgrupowaniem<sup>3</sup>. Ta forma zjednoczenia ma największe znaczenie dla reprezentacji potrzeb rozwojowych poszczególnych branż jako całości.

W warunkach znacznej centralizacji zarządzania gospodarką narodową największe znaczenie uzyskała forma przedsiębiorstwa jednozakładowego, podporządkowanego bezpośrednio organom resortowym, które decydowały o bieżącym programie i kierunkach rozwojowych produkcji. W warunkach postępującej decentralizacji zarządzania coraz większe znaczenie przypisuje się większym jednostkom przemysłowym, które mogą ze swej strony wywierać wpływ zarówno na bieżący program, jak i kierunki rozwoju produkcji. Wydaje się to najzupełniej właściwą tendencją rozwojową struktury organizacyjnej przemysłu, umożliwia bowiem dalej idącą specjalizację przedsiębiorstw oraz zapewnienie im lepszej obsługi techniczno-ekonomicznej, co pozwala na osiągnięcie lepszych wyników ekonomicznych.

Na pierwszym miejscu należy w tym układzie postawić przedsiębiorstwo wielozakładowe, którego wielkość jest jednak ograniczona wieloma względami natury techniczno-ekonomicznej<sup>4</sup>. We wszystkich tych przypadkach, w których tworzenie większych jednostek przemysłowych w postaci przedsiębiorstw wielozakładowych nie wydaje się już możliwe, pojawia się potrzeba tworzenia zjednoczeń przedsiębiorstw przemysłowych.

Zjednoczenie różni się od przedsiębiorstwa wielozakładowego z jednej strony wyższym stopniem koncentracji produkcji, a z drugiej strony mniejszą intensywnością powiązań kooperacyjnych ze zgrupowanymi jednostkami. Stopień intensywności tych powiązań jest przy tym niejednolity — począwszy od zarządzania przedsiębiorstwami o bardzo ograniczonej autonomii (a więc zbliżając się do formy przedsiębiorstwa wielozakładowego), aż do zarządu w wyższym stopniu usamodzielnionymi przedsiębiorstwami<sup>5</sup>.

<sup>3</sup> Uchwała nr 195 Rady Ministrów z 9 VI 1960 r. o współpracy i koordynacji branżowej (M. P., nr 56, poz. 268).

<sup>4</sup> Zagadnienie optymalizacji wielkości przedsiębiorstwa przemysłowego w gospodarce socjalistycznej nie doczekało się dotąd należytego rozwiązania ani w praktyce, ani w nauce.

<sup>5</sup> W pierwszym przypadku podporządkowane jednostki będą na ogół przedsiębiorstwami jednozakładowymi, podczas gdy w drugim przypadku będą one raczej przedsiębiorstwami wielozakładowymi. Wynika to, jak się zdaje, z ogólnej przewagi większych jednostek nad mniejszymi w warunkach ograniczonej konkurencji rynkowej. Prawdopodobnie ta, wiązana powszechnie z warunkami produkcji kapitalistycznej, obowiązuje — jak się wydaje — także w gospodarce socjalistycznej.

Regulacyjna rola, jaką zjednoczenia odgrywają wobec zgrupowanych przedsiębiorstw, nazywana jest najczęściej działalnością koordynacyjną. Może ona iść mniej lub bardziej daleko, przy czym zjednoczenia opierają się częściowo na centralnie ustalanych wskaźnikach, a częściowo na własnej ocenie potrzeb rozwojowych branży jako całości zgrupowanych przedsiębiorstw. W tym ostatnim celu zjednoczenie powinno posługiwać się rachunkiem ekonomicznym, co nadaje mu charakter jednostki gospodarczej. Aby jednak zjednoczenie mogło skutecznie wpływać na realizację planów gospodarczych, okazuje się najważniejsze wyposażenie go w pewne prerogatywy władzy zwierzchniej wobec zgrupowanych przedsiębiorstw. Nadaje to już zjednoczeniu charakter organu kierownictwa i nadzoru ze strony administracji państwowej.

Zjednoczenie jest więc tworem pośrednim, łączącym — w rozmaitym zresztą nasileniu — elementy działalności administracyjnej z elementami działalności gospodarczej. Czyni to ze zjednoczenia jednostkę gospodarczą szczególnego rodzaju, nazywaną czasem jednostką gospodarczą wyższego rzędu. Właściwe ramy prawne dla działalności tego rodzaju jednostek stwarza uchwała nr 128 Rady Ministrów z 1958 r. w sprawie zmian struktury organizacyjnej państwowego przemysłu kluczowego<sup>6</sup>.

Uchwała ta określa zjednoczenia jako jednostki nadrzędne, które powinny rozporządzać realną możliwością kompleksowego rozwiązywania problemów rozwoju całej reprezentowanej przez nie branży, jak i udzielania zgrupowanym przedsiębiorstw skutecznej pomocy technicznej i ekonomicznej. Zgodnie z przepisami tej uchwały są one organizacjami typu gospodarczego, posiadającymi osobowość prawną, odpowiedzialnymi za rozwój reprezentowanej przez nie gałęzi przemysłu oraz za pełne zaspokojenie potrzeb gospodarki narodowej w produkty tej gałęzi. Tworzą one wraz z przedsiębiorstwami zwarty organizm gospodarczy i powinny być materialnie zainteresowane w wynikach gospodarczych należących do nich przedsiębiorstw<sup>7</sup>.

W ramach tej uchwały wykształcił się jednak w praktyce polskiej taki typ zjednoczenia, który zdaniem wielu ekonomistów nie realizuje w sposób właściwy wskazań ustawodawcy. Stało się ono organem, który w znacznej większości ogranicza swą działalność do rozdzielnictwa między zgrupowane przedsiębiorstwa zadań ustalanych centralnie, co oznacza sprowadzenie zjednoczenia w głównej mierze do roli mechanicznego wykonawcy decyzji resortowych<sup>8</sup>. W ten sposób mamy u nas

<sup>6</sup> Niepublikowana.

<sup>7</sup> Takie same mniej więcej postanowienia zawierał już dekret z 26 X 1950 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. nr 49, poz. 439, z późn. zmianami).

<sup>8</sup> Por. E. Szyr, *Głos w dyskusji przed IV. Zjazdem o roli zjednoczenia i przedsiębiorstwa*, „Nowe Drogi” 1964, nr 6.

de facto do czynienia z wyłącznie administracyjnym łączeniem przedsiębiorstw w związki branżowe. Cechą charakterystyczną tego układu jest znaczne ograniczenie samodzielności zjednoczeń ze strony organów resortowych, które regulują ogólnie sprawy, jakie mogłyby być pozostawione decyzji samych zjednoczeń. W związku też z tym określa się częstokroć istniejące zjednoczenia jako jednostki administracyjne niższego szczebla, odróżniając je w ten sposób od postulowanej koncepcji zjednoczenia jako jednostki gospodarczej wyższego rzędu.

W ten sposób utrzymuje się ciągle jeszcze bezpośrednie powiązanie przedsiębiorstw z organami administracji państwowej i zarazem znaczne ograniczenie stopnia samodzielności gospodarczej poszczególnych przedsiębiorstw.

#### PROBLEMY SPORNE I NOWO FORMUŁOWANE

Dyskusja na temat zmiany zasad funkcjonowania zjednoczeń prowadzona jest na ogół pod hasłem oparcia działalności zjednoczeń na zasadach rozrachunku gospodarczego. Realizację tego postulatu zapowiada zresztą uchwała nr 128, nie wyjaśnia się jednak przy tym wcale, co należy rozumieć przez rozrachunek gospodarczy zjednoczeń. Stwarza to szerokie możliwości dowolnej interpretacji samego pojęcia rozrachunku gospodarczego zjednoczeń, wywołuje nie kończące się spory i najzupełniej niepotrzebne nieporozumienia.

Nasuwa się tu przede wszystkim oczywista zresztą wątpliwość, czy znane w teorii i stosowane szeroko w praktyce zasady rozrachunku gospodarczego przedsiębiorstw mogą w istniejącej postaci znaleźć zastosowanie w gospodarce zjednoczeń, które nie zostały — w przeciwieństwie do przedsiębiorstw — powołane do prowadzenia bezpośredniej działalności gospodarczej (zjednoczeniom nie zostały też nadane istotne cechy przedsiębiorstwa, mimo że formalnie podlegają one wpisowi do rejestru przedsiębiorstw).

Zachodzi oczywista potrzeba wyraźnego skonkretyzowania zasad funkcjonowania zjednoczeń jako jednostek gospodarczych wyższego rzędu. Możemy je umownie określać jako zasady rozrachunku gospodarczego (co przeważa w dotychczasowej dyskusji ekonomicznej), będzie to jednak z konieczności rozrachunek gospodarczy swoistego rodzaju, wykazujący w pewnych kwestiach niewątpliwe podobieństwa, lecz zarazem w wielu kwestiach istotne różnice w porównaniu z rozrachunkiem gospodarczym przedsiębiorstw (pomijając nawet spory toczone na temat pojęcia rozrachunku gospodarczego przedsiębiorstw). Natomiast w przypadku uznania zasad rozrachunku gospodarczego przedsiębiorstw za niepodzielną całość, wypada zupełnie oderwać się od tego pojęcia w odnie-

sieniu do zjednoczeń. Zagadnienie to będzie przedmiotem prowadzonych dalej rozważań.

Swoiste zasady funkcjonowania zjednoczeń jako jednostek gospodarczych wymagają w każdym razie zapewnienia im takich warunków działania, które umożliwiłyby podejmowanie decyzji uzasadnionych prawidłowo przeprowadzonym rachunkiem ekonomicznym. Stawia to na porządku dziennym rozważań nasuwającą znowu niemało wątpliwości problematykę wielkości parametralnych w gospodarce zjednoczeń. Opieranie działalności zjednoczeń na określonym układzie tych wielkości nasuwa z kolei potrzebę bliższego rozpatrzenia kwestii wykorzystywania rentowności zgrupowanych przedsiębiorstw jako podstawy dla oceny działalności gospodarczej całej branży z jednej strony oraz wyboru ekonomicznego ze strony zjednoczeń branżowych z drugiej strony. Pozwoliłoby to na lepsze wyjaśnienie sposobu funkcjonowania zjednoczeń w ogólnych ramach systemu gospodarczego, problemy te nie mogą być tu jednak przedmiotem bliższych rozważań.

Nasuwa się jeszcze pytanie, na które trzeba będzie dać odpowiedź, czy i o ile zwiększenie uprawnień gospodarczych zjednoczeń może następować w drodze ograniczenia dotychczasowych uprawnień ministerstw, a o ile częściowo także w drodze ograniczenia kompetencji przedsiębiorstw, no i jakie konsekwencje wywołuje wybór każdej z obu tych dróg przebudowy zasad funkcjonowania zjednoczeń.

Nie może chyba ulegać wątpliwości, że w ramach obowiązującej dotąd uchwały nr 128 Rady Ministrów z; 1958r. możliwa jest przede wszystkim pierwsza droga zwiększenia samodzielności zjednoczeń, tzn. kosztem pewnego ograniczenia kompetencji organów resortowych. W tym też kierunku rozwija się u nas już od dawna dyskusja, w której postulaty wysuwane przez praktykę gospodarczą łączą się ze wskazaniem teorii ekonomicznej. W ostatniej jednak dyskusji przed IV Zjazdem Partii pojawiły się także inne akcenty, oznaczające pewną tendencję do zwiększenia kompetencji zjednoczeń kosztem dotychczasowej samodzielności przedsiębiorstw. Ten drugi nurt dyskusji wypada jak najwyraźniej odróżniać, prowadzi on bowiem nie tylko do zasadniczej zmiany na ogół już w ogólnych zarysach uzgodnionej koncepcji zjednoczenia jako gospodarczego związku przedsiębiorstw, lecz i do niemniej zasadniczej przebudowy dotychczas najzupełniej jednolitej koncepcji przedsiębiorstwa socjalistycznego.

Problem ten można by, jak się wydaje, postawić w następujący sposób: na ogół wszyscy ekonomiści dążą ciągle jeszcze zgodnie do pewnego, większego lub mniejszego, ograniczenia dotychczasowych uprawnień ministerstw na rzecz usamodzielnienia gospodarczego zjednoczeń. Bez realizacji tego postulatu na pewno nie można doprowadzić do przekształ-

cenia zjednoczenia w jednostkę gospodarczą. Tego rodzaju jednostka uzyskałaby, obok nadal w pewnym zakresie realizowanych funkcji delegatury organu resortowego, nową funkcję — powiedzmy — pełnomocnika zgrupowanych przedsiębiorstw. Niektórym ekonomistom zdaje się to jednak już obecnie nie wystarczać. Dążą oni do przejęcia przez zjednoczenia także pewnych kompetencji przedsiębiorstw. W ten sposób powstałby zasadniczo odmienny typ zjednoczenia jako jednostki gospodarczej, o niewątpliwie wyższym stopniu intensywności powiązań kooperacyjnych ze zgrupowanymi przedsiębiorstwami, który można by — dla odróżnienia — określać mianem socjalistycznego koncernu przemysłowego. Tego rodzaju jednostka łączyłaby zatem już potrójne funkcje: delegatury organu resortowego, pełnomocnika zgrupowanych przedsiębiorstw i zarazem w pewnym zakresie także przedsiębiorstwa, przy jednoczesnej stosownej zmianie charakteru zgrupowanych przedsiębiorstw (co do których zresztą nie wiadomo, czy nadal zasługiwałyby w pełni na to miano).

Dokonanie zmiany zasad funkcjonowania zjednoczeń wymaga przy tym, rzecz oczywista, uprzedniego wypracowania nowej koncepcji funkcjonowania resortowych organów administracji gospodarczej. Dotychczasowa działalność organów resortowych zdaje się zresztą świadczyć o braku konsekwentnie realizowanej koncepcji, na co się często składają istniejące niedomagania w funkcjonowaniu zjednoczeń. Mamy tu na myśli częste w praktyce zjawisko wkraczania przez ministerstwa w drogę administracyjnej w dziedzinę zastrzeżoną zasadniczo samodzielnej decyzji zjednoczeń, co z kolei prowadzi do stosownego rozszerzenia zasięgu działania zjednoczeń jako organu administracji resortowej wobec zgrupowanych przedsiębiorstw itp.

Do kompetencji zjednoczeń, które na podstawie uchwały nr 128 Rady Ministrów z 1958 r. realizowane są u nas przy pomocy aktów administracyjnych, należy krąg takich zagadnień, jak: a) określanie przedmiotu działalności przedsiębiorstw (ustalenie zakresu ich specjalizacji), b) ustalanie rocznych zadań planowych dla przedsiębiorstw w oparciu o wskaźniki n.p.g., jak i zlecanie dodatkowych zadań produkcyjnych, c) ustalanie rozdzielników w zakresie centralnie reglamentowanych artykułów zaopatrzeniowych, d) ustalanie planowego rozmiaru wpłat z zysku na fundusz rozwoju przedsiębiorstw, na fundusz rezerwowy zjednoczenia, podobnie jak i planowego rozdziału odpisów amortyzacyjnych, e) ustalanie cen w określonych przez przepisy przypadkach itp.

Postanowienia te zasadniczo nie stoją na przeszkodzie szerokiemu nawet rozwinięciu działalności zjednoczeń jako jednostek gospodarczych, opierających swą działalność na zasadzie „pełnomocnictwa” zgrupowanych przedsiębiorstw, jeśliby tylko organy resortowe faktycznie nie

wykraczały poza te ramy w stosunkach ze zjednoczeniami<sup>9</sup>. Nie zachodziłaby tu zatem potrzeba konstruowania w drodze ustawodawczej nowej koncepcji organu resortowego, lecz tylko właściwej realizacji obowiązujących już uchwał rządu.

Ostatnio wysuwane postulaty dalej idących zmian w funkcjonowaniu zjednoczeń, w zakresie już koncernowej organizacji zgrupowanych przedsiębiorstw, nie pozwalają na ograniczenie się po prostu do ściślejszej realizacji obowiązującego dotychczas prawa. W tym przypadku zachodzi zatem potrzeba nowego ukształtowania koncepcji organu resortowego, co niewątpliwie wymaga już drogi ustawodawczej.

#### CHARAKTER DZIAŁALNOŚCI ZJEDNOCZEŃ W POWIĄZANIU Z CAŁOŚCIĄ SYSTEMU FUNKCJONOWANIA GOSPODARKI NARODOWEJ

Zjednoczenie wiąże interesy rozwojowe branży jako całości z planowymi potrzebami rozwoju gospodarki narodowej. Wyraża się to w głównej mierze w koordynacyjnej oraz kierowniczej roli zjednoczeń wobec zgrupowanych przedsiębiorstw. Rozpatrujemy to zagadnienie w ograniczeniu do niewątpliwie prostszej i zresztą również lepiej znanej koncepcji zjednoczenia jako pełnomocnika zgrupowanych przedsiębiorstw.

Te same odcinki działalności przedsiębiorstw mogą być w pewnych okolicznościach poddane bezpośrednio kierowniczej, a w innych okolicznościach tylko pośrednio koordynacyjnej działalności zjednoczeń (przykłady na to można czerpać — z obecnej praktyki działalności zjednoczeń — w dziedzinie ustalania zadań produkcyjnych i inwestycyjnych przedsiębiorstw, redystrybucji funduszków między przedsiębiorstwami itp.). W pierwszym przypadku mówimy o działalności administracyjnej, a w drugim przypadku o działalności ekonomicznej zjednoczenia.

Dalszych przemian systemu funkcjonowania naszej gospodarki oczekuje się na ogół w rozszerzeniu ekonomicznych form działalności zjednoczeń. Znajduje to wyraz w następujących ważniejszych kierunkach rozwoju uprawnień i zadań zjednoczeń w całokształcie systemu funkcjonowania gospodarki narodowej:

- a) decentralizacji decyzji gospodarczej,
- b) oddolnej integracji gospodarczej przedsiębiorstw,

<sup>9</sup> Stąd wysuwany czasem postulat, aby wydawanie aktów administracyjnych w stosunkach ministerstwo—zjednoczenie było zasadniczo ograniczone tylko do przypadków imiennie wyszczególnionych w normach prawnych, z możliwym wyeliminowaniem przypadków opierania tych aktów na ogólnych normach kompetencyjnych (S. Buczkowski, *Podstawy samodzielności przedsiębiorstw państwowych*, „Państwo i Prawo” 1959, nr 5—6).

- c) doskonalenia mechanizmu planowania gospodarczego,
- d) demokratyzacji zarządu gospodarki narodowej<sup>10</sup>.

Zagadnienie decentralizacji w gospodarce socjalistycznej ma już obszerną literaturę. Chociaż dotyczy ona głównie ukształtowania stosunków między przedsiębiorstwem a ministerstwem branżowym, można odnosić ją także do interesującego nas tu bliżej przekroju stosunków: zjednoczenie — ministerstwo branżowe.

Zasięg decentralizacji branżowej stwarza określone ramy, w których rozwijać się mogą stosunki oddolnej już integracji między zgrupowanymi przedsiębiorstwami a zjednoczeniem, o różnym rzecz oczywista nasileniu (granica jest tu przekształcenie zjednoczenia w przedsiębiorstwo wielozakładowe).

Realizacja obu tych tendencji — odgórnej decentralizacji i oddolnej integracji gospodarczej — prowadzi do zmian w mechanizmie planowania gospodarczego. Problematykę tę będzie tu można tylko skrótowo zarysować.

Innego rzędu problemem jest natomiast demokratyzacja zarządu gospodarki narodowej. Chodzi tu bowiem o zwiększenie samodzielności zjednoczeń o pewien zasięg uprawnień i zadań, jakie realizuje zjednoczenie w charakterze organu administracji resortowej, a nie jednostki gospodarczej. Zasygnalizujemy tutaj ten problem, nie rozwijając go dalej, gdyż nie wiąże się on z właściwym **przedmiotem prowadzonych tu rozważań**.

Realizacja tendencji decentralistycznej prowadzi do przekazania przedsiębiorstwom albo ich zgrupowaniom branżowym pewnego zakresu decyzji, jakie są przy odmiennym układzie stosunków wydawane bezpośrednio przez samo ministerstwo lub przy pośrednictwie zjednoczenia (występującego w takim razie w charakterze organu władzy administracyjnej).

Zjednoczenie występuje zawsze w pewnym zakresie jako organ władzy, który zabezpiecza realizację planów gospodarczych w drodze rozdziału centralnie ustalanych zadań między zgrupowanymi przedsiębiorstwami (w zakresie obowiązujących przedsiębiorstwa wskaźników planowych), kontroli wykonania tych zadań (zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym), kształtowania rozliczeń przedsiębiorstw z budżetem państwa itp. Dla realizacji tych wszystkich funkcji niezbędne jest opieranie działalności zjednoczeń na aktach administracyjnych, wydawanych wobec podległych jednostek.

Zasięg tego rodzaju uprawnień zjednoczenia nie wyczerpuje jednak

<sup>10</sup> Por. J. Zajda, *Zjednoczenie przemysłowe jako ogniwo systemu gospodarczego*, „Rocznik Ekonomiczny 1961/62”, Poznań 1962.

pełnego zakresu działalności gospodarczej przedsiębiorstw, w przeciwnym bowiem razie nie mielibyśmy do czynienia z decentralizacją. W całym pozostałym zakresie działania może przy tym zaznaczać się szerszy lub węższy zasięg uprawnień samych przedsiębiorstw (czyli inaczej mówiąc, zasięg ich samodzielności gospodarczej) oraz stosownie do tego — na odwrót — węższy lub szerszy zasięg oddolnej integracji gospodarczej tych przedsiębiorstw.

Oddolna integracja gospodarcza polega tu na przekazaniu zjednoczonym branżowym pewnych uprawnień przedsiębiorstw w zakresie działalności produkcyjnej czy inwestycyjnej, zaopatrzenia czy zbytu itp., jednak bez pozbawienia samych przedsiębiorstw właściwych im funkcji. (Tym się też zasadniczo różni pierwsza, rozpatrywana tu bliżej koncepcja zjednoczenia — jako związku gospodarczego przedsiębiorstw opartego na zasadzie pełnomocnictwa, od drugiej, wzmiankowanej już wyżej koncepcji zjednoczenia — jako organizacji koncernowej przemysłu, w której zjednoczenia, niezależnie od roli pełnomocnika zgrupowanych przedsiębiorstw, przejmują także pewne uprawnienia przedsiębiorstw, pełnią więc same w tym, zakresie funkcje właściwe przedsiębiorstwu<sup>11</sup>. W wyniku tego następuje wzbogacenie form działania zjednoczeń przy stosownym jednak ograniczeniu funkcji poszczególnych, zgrupowanych przedsiębiorstw. Zagadnienie to będzie wymagało szczegółowszego w dalszym ciągu wyjaśnienia).

W ścisłym powiązaniu z nasileniem obu rozpatrywanych wyżej tendencji — decentralizacji decyzji gospodarczej oraz integracji gospodarczej przedsiębiorstw — należy rozpatrzyć rolę zjednoczeń w opracowaniu planów gospodarczych, które określają strukturę asortymentową produkcji, poziom kosztu własnego produkcji, wysokość akumulacji i strukturę jej podziału itp.

Doskonalenie mechanizmu planowania gospodarczego związane jest ze zwiększeniem operatywnej samodzielności zjednoczenia. Stwarza to bowiem szersze możliwości zmniejszenia szczegółowości planu centralnego oraz uwzględnienia w planach produkcji aktualnych potrzeb rynku (w tym także zapotrzebowania produkcyjnego — w zakresie wykraczającym poza centralną reglamentację obrotu), bez obaw wiązanych zazwyczaj z usamodzielnieniem pojedynczych przedsiębiorstw.

Szczególą rolę zdaje się przy tym także odgrywać możliwość tworzenia planowych rezerw na szczeblu zjednoczenia. Wydaje się to jedyną

<sup>11</sup> Do tego sprowadza się też różnica między koncernową formą zjednoczenia a przedsiębiorstwem wielozakładowym, które jest już tylko przedsiębiorstwem, a nie pełnomocnikiem zgrupowanych przedsiębiorstw (poza tym przedsiębiorstwo wielozakładowe nie ma zasadniczo uprawnień w zakresie administracji resortowej).

realną drogą wyjścia z trudności, jakie zazwyczaj stwarzają napięte plany gospodarcze przy niedopuszczaniu do znaczniejszych rezerw w przedsiębiorstwach.

Przechodząc wreszcie do ostatniej tendencji, demokratyzacji zarządu gospodarką narodową, można ją w prowadzonych tu rozważaniach sprowadzić do nadania zjednoczeniom niektórych uprawnień, jakie przyznawane są normalnie centralnym organom władzy. Należy tu na przykład ustalanie wewnątrzbranżowych cen rozliczeniowych, zatwierdzanie bilansów, przeprowadzanie weryfikacji zysku i badanie prawidłowości odprowadzeń na fundusze celowego przeznaczenia przedsiębiorstw itp. Do tego samego rodzaju działalności, o charakterze w swej istocie administracyjnym, można by zaliczyć także rewizję finansową, kontrolę działalności gospodarczej oraz instruktaż, mający na celu podnoszenie poziomu techniczno-organizacyjnego produkcji<sup>12</sup>. Mimo samodzielnej realizacji przez zjednoczenia tych wszystkich funkcji, będą tu one nadal występowały wobec zgrupowanych przedsiębiorstw w charakterze organu władzy.

Oddzielnego rozpatrzenia wymaga świadczenie przez zjednoczenia pewnych usług, umożliwiających zgrupowanym przedsiębiorstwom wprowadzanie usprawnień produkcyjnych. Należą tu na przykład prace badawcze, laboratoryjne i projektowe, prace normalizacyjne, organizowanie wystaw itp. Są to przedsięwzięcia wspólne dla części lub nawet ogółu zgrupowanych przedsiębiorstw, wykonywane najczęściej, chociaż niekoniecznie, przez wyodrębnione oddziały lub zakłady zjednoczenia jako jednostki organizacyjne. Tego rodzaju działalność mogłaby mieć charakter własnej działalności gospodarczej zjednoczenia, prowadzonej na zasadzie odpłatności, zapewniającej pokrycie całości kosztu własnego (zjednoczenie pełniłoby w tym zakresie funkcje *sui generis* przedsiębiorstwa, występując jako odbiorca zleceń od zgrupowanych przedsiębiorstw). Działalność tego rodzaju traci — rzecz oczywista — charakter gospodarczy w przypadku oparcia jej na zasadzie nieodpłatności świadczonych usług w stosunkach ze zgrupowanymi w danym zjednoczeniu przedsiębiorstwami<sup>13</sup>.

To ostatnie jest zresztą najczęściej regułą, przy czym wprowadza się tzw. odpłatność ogólną w postaci pokrycia kosztów tego rodzaju dzia-

<sup>12</sup> Przeprowadzanie działalności kontrolno-rewizyjnej i zarazem instruktażowej we własnym zakresie przez związki przedsiębiorstw praktykowane jest od dawna w organizacjach spółdzielczych.

<sup>13</sup> Nie rozpatrujemy tu w ogóle możliwości prowadzenia przez same zjednoczenia działalności produkcyjno-usługowej (jak to ma w praktyce miejsce w niektórych zjednoczeniach przemysłu terenowego), wykracza to już bowiem poza właściwy zasięg działalności zjednoczeń jako jednostek organizacyjnych przemysłu.

łałości przy pomocy stosowanych narzutów na koszty zgrupowanych przedsiębiorstw<sup>14</sup>. W takim zaś razie można by ją traktować na równi z działalnością kontrolno-instruktażową lub jakimkolwiek innym rodzajem administracyjnej działalności zjednoczenia (samo zjednoczenie pokrywa koszty swojej działalności w zakresie kierownictwa i koordynacji także z narzutów na koszty zgrupowanych przedsiębiorstw).

Rozpatrywany jest czasem problem szerszego posługiwania się w stosunkach zjednoczenia ze zgrupowanymi przedsiębiorstwami formą umowy cywilnoprawnej (przede wszystkim przy rozdzielnictwie zadań planowych w drodze przetargów i zamówień itp.). Wydaje się, że trudno byłoby to pogodzić z jednoczesnym wyposażeniem zjednoczenia w uprawnienia do wydawania aktów administracyjnych. Zawieranie umów cywilnoprawnych zakłada bowiem równorzędność samego zjednoczenia — jako swego rodzaju przedsiębiorstwa usługowego — ze zgrupowanymi przedsiębiorstwami, gdy natomiast uprawnienie do wydawania aktów administracyjnych zakłada zwierzchnią władzę administracyjną zjednoczeń wobec zgrupowanych przedsiębiorstw. Mamy tu zatem do czynienia ze wzajemnie wykluczającymi się koncepcjami zjednoczenia, z których ostatnia znacznie bardziej odpowiada warunkom gospodarki socjalistycznej.

#### DWIE KONCEPCJE ZJEDNOCZENIA JAKO JEDNOSTKI GOSPODARCZEJ WYŻSZEGO RZĘDU

Rozważania na temat zasad funkcjonowania zjednoczeń przemysłowych, które wiążemy z postulatem oparcia działalności zjednoczeń na zasadach rozrachunku gospodarczego, wypada jeszcze poprzedzić bliższym rozpatrzeniem obu poprzednio wysuniętych koncepcji zjednoczenia — jako pełnomocnika albo koncernu zgrupowanych przedsiębiorstw.

Zjednoczenie może realizować funkcje pełnomocnika zgrupowanych przedsiębiorstw zasadniczo tylko w drodze pośredniego oddziaływania na gospodarkę tych przedsiębiorstw, w głównej mierze przy pomocy stosownej redystrybucji środków pieniężnych między przedsiębiorstwami oraz w pewnym zakresie także stosownej dyspozycji własnymi funduszami interwencyjnymi. Narzędziem oddziaływania zjednoczenia są poza tym wytyczne, okólniki, instrukcje itp. Organem stanowiącym,

<sup>14</sup> W przypadku jednak gdy określone zjednoczenia świadczą usługi, o których mowa, nie tylko na rzecz zgrupowanych przedsiębiorstw, lecz i na rzecz innych jeszcze jednostek, powstaje problem ustanowienia odpłatności szczegółowej (co oznacza wypełnianie przez nie w tym właśnie zakresie funkcji *sui generis* przedsiębiorstwa).

w sferze pozostawionej samodzielnej decyzji zjednoczeń, jest kolegium upoważnionych przedstawicieli (dyrektorów) zgrupowanych przedsiębiorstw. Związki między zjednoczeniem branżowym oraz zgrupowanymi przedsiębiorstwami mają tu zupełnie inny charakter aniżeli w przypadkach, w których zjednoczenie występuje w charakterze organu władzy (w żadnym razie nie mają tu one charakteru administracyjnego).

Oddolna integracja gospodarcza w postaci pełnomocnictwa zgrupowanych przedsiębiorstw nie jest — jak wiadomo — łatwa do urzeczywistnienia w praktyce, co faktycznie utrudnia realizację idei zastąpienia administracyjnych związków przedsiębiorstw przez ich związki gospodarcze. Szczególnie trudno w działalności zjednoczeń o ograniczenie aktów administracyjnych wobec zgrupowanych przedsiębiorstw do granic rzeczywiście niezbędnych dla zabezpieczenia właściwej realizacji planów gospodarczych (charakterystycznym tego symptomem jest częste zastępowanie przez akt administracyjny uchwały kolegium zjednoczenia).

Ze względu właśnie na te wszystkie trudności wydaje się, że większą rolę w przebudowie zasad funkcjonowania zjednoczeń mogłaby w praktyce odegrać koncernowa forma gospodarczego związku przedsiębiorstw, która upodabniając w większym stopniu same zjednoczenia do przedsiębiorstw, wyposaża je w szerszy wachlarz skutecznych narzędzi działania. W tej drugiej koncepcji zjednoczenia zachowane zostają, poza aktem administracyjnym (w sferze pozostawionej decyzji zjednoczenia jako organu administracji resortowej), omówione już środki działania pośredniego (w sferze pozostawionej decyzji zjednoczenia jako pełnomocnika zgrupowanych przedsiębiorstw). Poza tym dochodzą tu jeszcze formy bezpośredniej działalności gospodarczej (w sferze uprawnień przejętych przez zjednoczenia od podległych przedsiębiorstw).

Działalność zjednoczenia jako pełnomocnika zgrupowanych przedsiębiorstw rozciąga się na obie zasadnicze sfery ich działalności gospodarczej, tzn. zarówno na sferę działalności produkcyjnej, jak i na sferę działalności inwestycyjnej. W pierwszej sferze największą rolę odgrywa koordynacja działalności produkcyjnej poszczególnych przedsiębiorstw (pozostającej poza wskaźnikami centralnie ustalonymi dla przedsiębiorstw), z uwzględnieniem wymagań specjalizacji i kooperacji, co najlepiej prowadzi do wzrostu zdolności wytwórczej oraz obniżki kosztów jednostkowych produkcji. W drugiej sferze działalności przedsiębiorstw wysuwa się na plan pierwszy opracowanie przez zjednoczenia koncepcji rozwojowej branży jako całości, realizacja własnych inwestycji oraz koordynacja samodzielnej działalności inwestycyjnej zgrupowanych przedsiębiorstw (zasadniczo w ramach centralnie w tym zakresie ustalanych wytycznych), z uwzględnieniem rzecz oczywista inwestycji planowanych

i realizowanych centralnie, które w decydującej mierze stanowią o możliwościach i kierunkach rozwoju produkcji.

Między obydwoma tymi sferami występuje w formach działania zjednoczenia branżowego dosyć istotna różnica. O ile bowiem właściwa działalność produkcyjna może być prowadzona wyłącznie przez poszczególne przedsiębiorstwa, tak że rola zjednoczenia ogranicza się tu z konieczności wyłącznie do pośredniego oddziaływania, działalność inwestycyjna może być i rzeczywiście też jest dzielona między poszczególne przedsiębiorstwa oraz same zjednoczenia. Prowadzi to do występowania zjednoczeń w podwójnym charakterze — czynnika koordynującego działalność inwestycyjną zgrupowanych przedsiębiorstw oraz jednostki prowadzącej we własnym zakresie działalność inwestycyjną (uzupełniającą samodzielne inwestycje przedsiębiorstw). Występuje tu więc ważny problem podziału inwestycji zdecentralizowanych między inwestycje przedsiębiorstw oraz inwestycje zjednoczeń.

Proponowana koncepcja koncernowej organizacji zjednoczenia opiera się przede wszystkim na wysuniętym w dyskusji przed IV Zjazdem Partii postulatcie postawienia ogółu środków trwałych zgrupowanych przedsiębiorstw do dyspozycji zjednoczenia, co wydaje się dla obecnego kierownictwa naszej gospodarki niezbędnym warunkiem prawidłowego rozwoju branży jako całości<sup>15</sup>. Zjednoczenie ma mieć w szczególności możliwość przemieszczenia urządzeń czy maszyn między zgrupowanymi przedsiębiorstwami, uzupełniania ich stanu w poszczególnych przedsiębiorstwach stosownie do potrzeb całej branży, prowadzenia reprodukcji ogółu środków trwałych itp. Konsekwentnie należałoby przy tym koncentrować całość zdecentralizowanych inwestycji na szczeblu zjednoczenia, ograniczając w ten sposób istotne uprawnienia samych przedsiębiorstw. Pamijaną stroną zagadnienia koncernowej organizacji zjednoczenia jest natomiast nieunikniony wzrost uprawnień zjednoczeń także w zakresie działalności produkcyjnej, ze stosownym przy tym ograniczeniem uprawnień zgrupowanych przedsiębiorstw.

Słabą stroną tej koncepcji jest w ogólności to, że jest ona — jak dotąd — niezbyt wyraźnie zarysowana w dyskusjach ekonomicznych, co rzecz oczywista musi wpływać opóźniająco na realizację jej w praktyce. Czynnikiem utrudniającym musi być przy tym konieczność wypracowania nowej koncepcji przedsiębiorstwa, występującego w ramach koncernowej organizacji zjednoczenia, które byłoby tworem pośrednim między obecnym przedsiębiorstwem a zakładem. Z drugiej jednak strony warto zwrócić uwagę na szczególną okoliczność, mianowicie że dotychczasowy faktyczny zasięg kompetencji zjednoczeń jest, jak się zdaje,

<sup>15</sup> Dyskusja przed IV Zjazdem o roli zjednoczenia i przedsiębiorstwa, „Nowe Drogi” 1964, nr 6.

mimo wszystko bliższy koncepcji jakiegoś koncernowego związku gospodarczego aniżeli związku opartego na zasadzie pełnomocnictwa zrępowanych przedsiębiorstw.

Ta ostatnia strona zagadnienia, niewątpliwie praktycznie nie bez znaczenia, nie może stać się podstawą rozwiązania proponowanej koncernowej koncepcji zjednoczenia. Zachodziłaby bowiem w takim razie obawa utrwalenia w nowym systemie zbyt daleko obecnie idących ograniczeń w zakresie operatywnej samodzielności poszczególnych przedsiębiorstw, a więc przeniesienia na nowy system tej zasadniczej wady obecnie funkcjonującego układu.

Przedstawiając w powyższy sposób obie możliwe formy występowania zjednoczeń branżowych, nie wyczerpujemy bynajmniej całości problematyki gospodarczego związku przedsiębiorstw. I tak na przykład poza prowadzonymi tu rozważaniami pozostaje ważna problematyka roli zjednoczeń w kształtowaniu cen oraz organizowaniu zbytu produktów. Warunki centralnej reglamentacji obrotu towarowego i tym bardziej centralizacji handlu zagranicznego ograniczają w znacznej mierze rolę zjednoczenia w tym zakresie, sprowadzając ją de facto, w węższej lub szerszej mierze, do funkcji administracyjnego rozdzielnictwa towarów. Wysuwane coraz częściej postulaty uwzględnienia w działalności zjednoczeń sygnałów rynkowych, czy też nawet i możliwości eksportowych, wskazują na potrzebę włączenia i tej problematyki do rozpatrywanych wyżej koncepcji zjednoczenia.

Zagadnienie zostaje w ten sposób tylko najogólniej zarysowane, jednak niniejsze opracowanie nie pretenduje do właściwego jego rozwinięcia. Dla celu dalszych rozważań wydaje się to całkowicie wystarczające.

#### POJĘCIE ROZRACHUNKU GOSPODARCZEGO ZJEDNOCZEŃ

Właściwe rozwiązanie zagadnienia przebudowy zjednoczeń przemysłowych na pewno nie może nastąpić w drodze przekształcenia samych tylko uprawnień zjednoczeń, stosownie do postawionych przed nimi zadań. Niezbędne jest rozwiązanie przy tym szeregu zagadnień dotyczących funkcjonowania całego systemu gospodarczego, w znaczeniu zarówno systemu planowania i zarządzania, jak i systemu finansowego gospodarki narodowej. Tę złożoną problematykę rozpatrujemy dalej w powiązaniu z postulatem oparcia działalności zjednoczeń na zasadach rozrachunku gospodarczego.

Postulat oparcia działalności zjednoczeń na zasadach rozrachunku gospodarczego, sformułowany explicite w aktach normatywnych zanim znalazł szersze rozpatrzenie w piśmiennictwie ekonomicznym, budził u wielu autorów zasadnicze nawet zastrzeżenie. Wynikało to — jak się

wydaje — z tego, że postulat ten rozumiano jako chęć zastosowania w działalności zjednoczeń tych samych form rozrachunku gospodarczego, jakie obecnie znajdują zastosowanie w gospodarce przedsiębiorstw państwowych, co nie byłoby — rzecz oczywista — możliwe do wykonania bez jednoczesnego cofnięcia odnośnych uprawnień samym przedsiębiorstwom (oznaczałoby to przekształcenie zjednoczenia w przedsiębiorstwo wielozakładowe)<sup>16</sup>.

Zagadnienie to okazało się bardzo sporne w prowadzonych obecnie dyskusjach na temat zmiany zasad funkcjonowania zjednoczeń, idąc przy tym nawet tylko po linii realizacji obowiązującego prawa (a więc w odniesieniu do zjednoczenia ograniczającego swe funkcje gospodarcze do zakresu określonego potrzebami „pełnomocnictwa zgrupowanych przedsiębiorstw”). Wyrażany jest często pogląd, że brak możliwości oparcia zjednoczeń na pełnych zasadach rozrachunku gospodarczego przedsiębiorstw oznacza w ogóle brak możliwości posługiwania się tym pojęciem w odniesieniu do zjednoczeń. Czasem wskazuje się znowu na potrzebę konstrukcji całkowicie nowego pojęcia rozrachunku gospodarczego zjednoczeń (najtrudniej — rzecz oczywista — dokonać tego w odniesieniu do nowych koncepcji zjednoczenia, opartych na koncernowej organizacji produkcji, które nie znajdują dotąd wyraźniejszego sprecyzowania w piśmiennictwie ekonomicznym ani w ustawodawstwie gospodarczym).

Problematykę tę będziemy dalej poruszali, zresztą dosyć skrótowo, koncentrując główną uwagę na koncepcji pierwszej i niewątpliwie prostszej — zjednoczenia jako pełnomocnika zgrupowanych przedsiębiorstw. Operujemy tu dobrze już znaną formą przedsiębiorstwa socjalistycznego, ograniczając swe rozważania jedynie do nowej formy zjednoczenia. Rozpatrywanie drugiej koncepcji — zjednoczenia jako koncernu — napotyka na znacznie więcej trudności, gdyż wymaga to objęcia rozważaniami nie tylko nowej formy zjednoczenia, lecz i nowej formy przedsiębiorstwa.

Punktem wyjścia prowadzonych w tym zakresie rozważań musi być w każdym razie znane już pojęcie rozrachunku gospodarczego przedsiębiorstw. Zdaniem wielu ekonomistów, istota ekonomiczna rozrachunku gospodarczego polega na wyodrębnieniu ekonomicznym przedsiębiorstw, co wyraża się w możliwości samodzielnego (do pewnych granic) podejmowania przez nie decyzji gospodarczych, zarówno w zakresie bieżącego programu oraz kierunków rozwoju produkcji, jak i metod produkcji<sup>17</sup>.

<sup>16</sup> Stąd też wyrażane czasem twierdzenie, że ustawodawca mówiąc o rozrachunku gospodarczym zjednoczeń miał na myśli po prostu rachunek ekonomiczny (por. m. in. B. Gliński, *O rozrachunku gospodarczym*, „Życie Gospodarcze” 1961, nr 5).

<sup>17</sup> Ujęcie to rozpowszechnili w polskim piśmiennictwie ekonomicznym W. Brus i Z. Fedorowicz.

Nie wnikając tu bliżej w wystarczalność tego rodzaju sformułowania pojęcia rozrachunku gospodarczego, można stwierdzić, że pełne wyodrębnienie ekonomiczne zjednoczenia przedsiębiorstw — na wzór wyodrębnienia ekonomicznego samych przedsiębiorstw — jest zupełnie nierealne przy ograniczaniu prowadzonych rozważań wyłącznie do pierwszej koncepcji zjednoczenia — jako pełnomocnika zgrupowanych przedsiębiorstw (a tej koncepcji dotyczą właśnie szeroko w tym zakresie prowadzone dyskusje).

Mamy co prawda do czynienia z przypadkami, gdy decyzje dotyczące programu (ilości i asortymentu) produkcji są podejmowane w zastępstwie zgrupowanych przedsiębiorstw przez ich zjednoczenia, które nie stanowią mimo tego przedsiębiorstw wielozakładowych. Nie działają tu one jednak w charakterze jednostek gospodarczych, lecz organów administracji gospodarczej państwa — dokonując rozdziału ustalanych planowo zadań między zgrupowane przedsiębiorstwa. Nie jest to w żadnym razie wyrazem wyodrębnienia ekonomicznego zjednoczeń.

Jeśliby nawet zjednoczenie zostało rzeczywiście usamodzielnione i miało możliwość decydowania we własnym, zakresie o programie produkcji (zawsze rzecz oczywista w pewnych granicach), dokonywałoby ono rozdziału zadań między zgrupowane przedsiębiorstwa przy zastosowaniu tzw. środków pośredniego oddziaływania, a nie bezpośrednich decyzji produkcyjnych — ośrodkiem wyodrębnienia ekonomicznego pozostawałoby zatem i w tym przypadku przedsiębiorstwo (w przeciwnym razie nastąpiłoby przekształcenie zgrupowanych przedsiębiorstw w zakłady, a ich zjednoczenia w przedsiębiorstwo wielozakładowe).

Zjednoczenia mogą bezpośrednio podejmować wyłącznie decyzje dotyczące kierunków rozwoju gospodarczego branży jako całości, tzn. samodzielne (do pewnych granic) decyzje inwestycyjne. Mamy w takim razie do czynienia z odcinkowym wyodrębnieniem ekonomicznym zjednoczenia, któremu jednak towarzyszy stosowne — w danym zakresie — ograniczenie wyodrębnienia ekonomicznego zgrupowanych przedsiębiorstw. Znaczne nawet ograniczenie samodzielności inwestycyjnej przedsiębiorstw nie oznacza przy tym wcale odebrania im zasadniczych cech przedsiębiorstwa ani form rozrachunku gospodarczego, związanych przede wszystkim ze sferą działalności produkcyjnej przedsiębiorstw. W tym wąskim znaczeniu — tzn. w ograniczeniu jedynie do sfery działalności inwestycyjnej — można by zatem mówić o rozrachunku gospodarczym zjednoczeń.

Wskazuje się przy tym niejednokrotnie, że oparcie zjednoczeń na zasadach rozrachunku gospodarczego nie będzie w pełni możliwe bez uregulowania sprawy cen, a w każdym razie nie będzie to w większym stopniu możliwe od realizacji zasad rachunku gospodarczego w dotych-

czasowej praktyce przedsiębiorstw przemysłowych. Od prawidłowości cen *zależy* bowiem w istotnej mierze prawidłowość rachunku ekonomicznego (w tym także rachunku opłacalności inwestycji), który leży u podstaw samodzielności ekonomicznej przedsiębiorstw oraz zjednoczeń.

Wskazana wyżej definicja rozrachunku gospodarczego — w znaczeniu wyodrębnienia ekonomicznego przedsiębiorstw — uważana jest przez wielu ekonomistów za niewystarczającą, zostają w niej bowiem całkowicie pominięte instytucjonalne formy rozrachunku gospodarczego. Szczególną wagę przywiązuje się w takim razie do wyłączenia z ogółu zasobów gospodarki narodowej środków majątkowych (trwałych i obrotowych) wyodrębnionych przedsiębiorstw, co jest połączone z reprodukowaniem tych środków z przychodów uzyskiwanych ze sprzedaży wytworzonych towarów i usług. Poza tym z rozrachunkiem gospodarczym wiąże się, obecnie już powszechnie, bodźce ekonomiczne związane z wynikami prowadzonej przez przedsiębiorstwa działalności gospodarczej. W tym właśnie znaczeniu opiera się na rozrachunku budowę systemu finansowego przedsiębiorstw. Niektórzy ekonomiści są nawet skłonni ograniczać tylko do tych instytucjonalnych form istotę rozrachunku gospodarczego przedsiębiorstw.

Wbrew pozorom, nie ma zasadniczej sprzeczności między obydwojma tymi sposobami ujęcia rozrachunku gospodarczego. Szeroka interpretacja pierwszego ujęcia rozrachunku — w postaci wyodrębnienia ekonomicznego przedsiębiorstw — prowadzi wprost do objęcia rozważaniami w dalszej kolejności także instytucjonalnych form rozrachunku. Z drugiej strony ograniczanie się nawet do rozpatrywania samych tylko form instytucjonalnych rozrachunku nie wyklucza wcale przyjmowania przy tym w postaci milczącego założenia ekonomicznego wyodrębnienia przedsiębiorstw.

Stoimy zatem na stanowisku, że nie ma wyodrębnienia ekonomicznego jednostek gospodarczych bez jednoczesnego występowania właściwych temu wyodrębnieniu form instytucjonalnych (systemu finansowego), choćby się nawet tych form wprost nie włączało do pojęcia rozrachunku gospodarczego<sup>18</sup>. Nie oznacza to wcale niedoceniaenia znaczenia form

<sup>18</sup> W praktyce zdarza się natomiast niejednokrotnie na odwrót, że rozrachunek gospodarczy oznacza nadanie pewnym jednostkom wskazanych wyżej form instytucjonalnych bez faktycznego wyodrębnienia ekonomicznego tych jednostek (w szczególności dotyczy to jednostek, które faktycznie nie produkują na rynek lub posiadają charakter monopoliczny w danym rodzaju wytwórczości, i podobnie działalności nieprodukcyjnej — jak teatry itp.). Rozrachunek nie oznacza w takim razie samodzielności ekonomicznej, lecz tylko zastosowanie systemu finansowego właściwego gospodarce przedsiębiorstw. Nie o to jednak chodzi przy rozpatrywaniu pojęcia rozrachunku gospodarczego.

instytucjonalnych dla prawidłowego funkcjonowania wszelkich jednostek gospodarczych. Dlatego też wydaje się tu nieodzowne bliższe rozpatrzenie w dalszej kolejności — zarówno problemu wyłączenia z ogółu zasobów gospodarki narodowej środków przedsiębiorstw zgrupowanych w zjednoczenia branżowe, jak i problemu powiązania bodźców ekonomicznych ze zbiorczymi wynikami działalności gospodarczej tych zjednoczeń. Stanowi to zasadniczą problematykę wprowadzenia rozrachunku gospodarczego do zjednoczeń przemysłowych w Polsce.

Celem prowadzonych tutaj rozważań nie jest wcale udzielenie rozstrzygającej odpowiedzi na pytanie, czy jest w ogóle właściwe posługiwanie się pojęciem rozrachunku gospodarczego w odniesieniu do gospodarki zjednoczeń. Rozważania te mają na celu wyłącznie wskazanie na możliwe drogi realnego przekształcenia u nas zjednoczeń branżowych, działających dotychczas w głównej mierze jako branżowe organy administracji państwowej, w związku typu ekonomicznego, tzn. w związku oparte na rzeczywistej integracji gospodarczej przedsiębiorstw w ujęciu branżowym (lub branżowo-terenowym itp.). Toteż ekonomiści, którzy konsekwentnie stoją na stanowisku, że brak możliwości zastosowania w gospodarce zjednoczenia pełnych form rozrachunku gospodarczego przedsiębiorstw uniemożliwia w ogóle odnoszenie tego pojęcia do zjednoczenia branżowego, mogą podchodzić do omawianej tu problematyki po prostu jako do rozważań o zasadach funkcjonowania zjednoczeń, oceniając merytorycznie celowość wskazanych kierunków zmiany charakteru działalności zjednoczeń i zarazem związanych z tym zasad funkcjonowania systemu finansowego zjednoczeń przemysłowych w Polsce.

#### ROZRACHUNEK GOSPODARCZY A SYSTEM FINANSOWY ZJEDNOCZEŃ

Przy rozpatrywaniu tego zagadnienia chodzi właściwie o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy i o ile instytucjonalne formy rozrachunku gospodarczego przedsiębiorstw mogą być właściwe także zjednoczeniom branżowym.

System finansowy przedsiębiorstw oparty na zasadach rozrachunku gospodarczego cechuje przede wszystkim: 1. wyodrębnienie majątkowe poszczególnych przedsiębiorstw — w znaczeniu możliwości samodzielnego określania zapotrzebowania na środki trwałe i obrotowe, a następnie także samodzielnego dysponowania tymi środkami przez przedsiębiorstwa; 2. wyodrębnienie finansowe poszczególnych przedsiębiorstw — w znaczeniu wyposażenia ich w stosowne fundusze własne i pożyczone, wystarczające na pokrycie całości składników majątkowych; 3. oparcie reprodukcji tych środków na zasadzie samoopłacalności poszczególnych przedsiębiorstw — w znaczeniu pokrycia całości wydatków (kosztów

produkcji) z własnych dochodów (przychodów ze sprzedaży). Wymaga to zarazem, aby poszczególne przedsiębiorstwa na rozrachunku gospodarczym były podstawowymi jednostkami bilansowymi i miały osobowość prawną.

Zjednoczenie może niewątpliwie wpływać i w rzeczywistości w dosyć znacznej mierze oddziaływać na wyposażenie przedsiębiorstw w środki trwałe i obrotowe lub nawet na sposób wykorzystania tych środków, podobnie jak i na wyposażenie przedsiębiorstw w fundusze własne i pożyczone, a przy tym w pewnej mierze także na opłacalność produkcji. Nie oznacza to jednak<sup>1</sup> jeszcze przejmowania tych wszystkich form instytucjonalnych rozrachunku gospodarczego przez same zjednoczenia.

Przejmowanie form rozrachunku gospodarczego przez zjednoczenia; musiałyby tu polegać na wprowadzeniu dysponowania przez nie środkami trwałymi i obrotowymi zgrupowanych przedsiębiorstw, następnie na wyposażeniu całych zjednoczeń w fundusze stanowiące pokrycie finansowe tych środków, jak i wreszcie — konsekwentnie — na oparciu reprodukcji tych środków na zasadzie samoopłacalności w skali całego zjednoczenia, z uznaniem przy tym samego zjednoczenia za postawową jednostkę bilansową.

Związanie wszystkich tych form rozrachunku z gospodarką zjednoczenia musi budzić uzasadnione wątpliwości, prowadziłyby bowiem do tak znacznego ograniczenia tych samych form rozrachunku w gospodarce przedsiębiorstw, że w praktyce oznaczałyby to sprowadzenie zgrupowanych przedsiębiorstw do roli zakładów, przy znacznym upodobnieniu zjednoczenia w całości do przedsiębiorstwa wielozakładowego. Można z tego punktu widzenia negować celowość wprowadzania szerszych zmian w zasadach gospodarki finansowej przedsiębiorstw i zjednoczeń. W pewnych warunkach wydaje się jednak najzupełniej możliwe lub nawet pożądane, aby tylko niektóre z powyższych form instytucjonalnych rozrachunku gospodarczego wiązać bezpośrednio ze zjednoczeniem.

Zjednoczenia mają, jak wiadomo, przeważający w praktyce wpływ na określanie zapotrzebowania poszczególnych przedsiębiorstw na środki trwałe. Co więcej, niejednokrotnie podnosi się obecnie celowość oddania do dyspozycji zjednoczenia całości środków trwałych zgrupowanych przedsiębiorstw i — co za tym idzie — scentralizowanej w ramach zjednoczenia reprodukcji tych środków. Oznacza to jednak z konieczności skoncentrowanie na szczeblu zjednoczenia także całości zdecentralizowanych inwestycji. Może to być właściwe już tylko koncernowej formie organizacyjnej przemysłu.

Konsekwentnie należałoby w takim przypadku rozpatrywać celowość jednoczesnego tworzenia na szczeblu zjednoczenia funduszu pokrycia finansowego całości środków trwałych zgrupowanych przedsiębiorstw,

jak i funduszu amortyzacyjnego, stanowiącego zasadnicze źródło finansowania reprodukcji środków trwałych. Rozwiązanie to pociągałoby zatem za sobą dalej już idące zmiany w systemie finansowym przedsiębiorstw i zjednoczeń.

Omawiana tu konstrukcja ogranicza w sposób oczywisty formy rozrachunku gospodarczego przedsiębiorstw, pozostawiając jednak zasadniczo nienaruszone te formy rozrachunku, które faktycznie odgrywają dotąd największą rolę w gospodarce przedsiębiorstw: samodzielność dysponowania środkami obrotowymi, wyposażenie w fundusze własne i pożyczone na cele pokrycia ogółu środków obrotowych, no i zasadę samoopłacalności wraz z okresowym bilansowaniem na szczeblu przedsiębiorstw wyników ich działalności gospodarczej.

Poważną wątpliwość może jednak budzić wyłączność zjednoczenia w gospodarce środkami trwałymi całej branży. W każdym przedsiębiorstwie istnieją bowiem zawsze takie rezerwy urządzeń wytwórczych, które mogą być w pełni wykorzystywane tylko na podstawie informacji dostępnych samym przedsiębiorstwom, a nie ich jednostkom nadrzędnym. Niemniej wątpliwą zmianą wydaje się przy tym całkowite pozbawienie przedsiębiorstw możliwości prowadzenia własnej działalności inwestycyjnej<sup>19</sup>. Stąd też koncernową formę zjednoczenia — w rozpatrywanym tu znaczeniu tego pojęcia, ograniczonego wyłącznie do sfery gospodarowania środkami trwałymi oraz działalności inwestycyjnej — rozpatrujemy jedynie jako dyskusyjny kierunek przebudowy zasad funkcjonowania zjednoczeń przemysłowych.

#### ROZRACHUNEK GOSPODARCZY ZJEDNOCZEŃ A SYSTEM BODŹCÓW EKONOMICZNYCH

Pozostaje wreszcie do rozważenia druga forma instytucjonalna rozrachunku gospodarczego, do której przywiązuje się od pewnego czasu największe znaczenie w gospodarce przedsiębiorstw: oparcie na osiągniętych przez przedsiębiorstwa wynikach finansowych bodźców materialnego zainteresowania kierownictwa i załogi przedsiębiorstw oraz bodźców rozwoju gospodarczego samych przedsiębiorstw (czyli tzw. bodźców ekonomicznych). Zagadnienie ograniczamy celowo tylko do bodźców powiązanych z zyskiem przedsiębiorstw, pomijając natomiast tzw. bodźce płacowe itp., które niewątpliwie stanowią ważne narzędzie rozrachunku gospodarczego przedsiębiorstw, wykraczają jednak wyraźnie poza interesującą nas tu bliżej problematykę systemu finansowego.

<sup>19</sup> Zjednoczenia nie mają u nas co prawda dotąd formalnie wyłączności inwestycyjnej, faktycznie jednak dosyć daleko ingerują w sferę działalności inwestycyjnej przedsiębiorstw, czemu przypisuje się na ogół szkodliwe następstwa.

Właściwe działanie bodźców zależy przede wszystkim, od tego, czy wynik finansowy jest prawidłowym wskaźnikiem działalności gospodarczej przedsiębiorstw. Trudność spełnienia w praktyce tego warunku stanowi niewątpliwie o słabości rozrachunku gospodarczego przedsiębiorstw, zagadnienie to wykracza już jednak poza zakres tematyczny prowadzonych tu rozważań.

Poszukiwanie właściwych dla zjednoczenia w tym z kolei zakresie form rozrachunku gospodarczego powinno iść w każdym razie w kierunku opracowania metod wykorzystywania wyniku finansowego dla oceny działalności gospodarczej zjednoczenia jako całości zgrupowanych przedsiębiorstw oraz powiązania z wynikiem finansowym bodźcowego oddziaływania na pracowników całego zjednoczenia z jednej strony oraz na rozwój gospodarczy danej branży z drugiej strony.

Metody oceny działalności gospodarczej zjednoczenia jako zespołu zgrupowanych przedsiębiorstw muszą przede wszystkim prowadzić do wyników zgodnych z wynikami oceny działalności gospodarczej poszczególnych przedsiębiorstw. W przeciwnym razie nie byłoby możliwe wzajemne skoordynowanie bodźców uruchamianych w powiązaniu z wynikami finansowymi, osiągniętymi przez zjednoczenia z jednej oraz przez zgrupowane przedsiębiorstwa z drugiej strony.

Nie wyczerpuje to jednak zagadnienia. Co prawda bodźce materialnego zainteresowania mogłyby być już w tych warunkach skutecznie stosowane na szczeblu zjednoczenia i zarazem poszczególnych przedsiębiorstw, wzmacniając poczucie więzi i wspólnej odpowiedzialności za wyniki ekonomiczne u pracowników całego zjednoczenia. Natomiast bodźce rozwoju gospodarczego samych przedsiębiorstw (albo w skrócie po prostu bodźce ekonomiczne), uruchamiane z jednej strony na szczeblu zjednoczenia, a z drugiej strony, poszczególnych przedsiębiorstw, mogłyby łatwo prowadzić — nawet mimo prawidłowości zastosowanych metod oceny działalności gospodarczej — do rozbieżności w kierunkach rozwoju wspieranego przez bodźce powiązane z wynikami obu tych szczebli, a to ze względu na łatwo zrozumiałą odmienność punktu widzenia zjednoczenia — jako wyraziciela potrzeb rozwojowych całej branży, oraz punktu widzenia poszczególnych przedsiębiorstw — jako wyrazicieli własnych potrzeb rozwojowych przedsiębiorstw.

Wydaje się stąd po pierwsze, że pogłębienie rozrachunku gospodarczego zjednoczeń w drodze rozwijania bodźców materialnego zainteresowania, powiązanych ze zbiorczymi wynikami finansowymi (ekonomicznymi) zgrupowanych przedsiębiorstw, w niczym nie ogranicza zastosowania tych samych bodźców w poszczególnych przedsiębiorstwach. Stąd też rozwijanie w tym pierwszym kierunku rozrachunku gospodarczego

jest najzupełniej na równi właściwe obu rozpatrywanym wyżej formom organizacyjnym zjednoczenia.

Pogłębianie natomiast rozrachunku gospodarczego zjednoczeń w drodze rozwijania tzw. bodźców ekonomicznych, musi — na odwrót — prowadzić do stosownego ograniczenia znaczenia tych samych bodźców w działalności gospodarczej poszczególnych przedsiębiorstw. Chociaż nie ma powodu dla ograniczenia tych bodźców wyłącznie do działalności zjednoczenia, wydaje się niewątpliwe, że bodźce ekonomiczne wspierające rozwój całej branży muszą zajmować uprzywilejowaną pozycję wobec bodźców ekonomicznych uruchamianych przez same przedsiębiorstwa. Mogłoby to oznaczać priorytet, z rozpatrywanego tu punktu widzenia, zgrupowania przedsiębiorstw o charakterze koncernowym.

Właściwą drogą realizacji omawianej tu cechy rozrachunku gospodarczego zjednoczeń jest tworzenie na szczeblu zjednoczeń z jednej strony — funduszu gospodarności (na równi z przedsiębiorstwami), a z drugiej — funduszu rozwoju (z wyraźną przewagą zjednoczeń w porównaniu z przedsiębiorstwami — w zgrupowaniu opartym na zasadzie pełnomocnictwa, a z całkowitym nawet pominięciem przedsiębiorstw — w zgrupowaniu opartym na zasadzie koncernowej). Do szczegółowych rozwiązań w dziedzinie systemu finansowego należy już ustalenie właściwych źródeł oraz metod gromadzenia tych funduszy, podobnie jak i kierunków oraz form ich wykorzystywania.